

17/07/2023 14:40 | Zamieścił: Edyta Jankowska, Autor: Dorota Mądral, Agnieszka Stabińska (KM)

Lato nad wodą



Autor: Fot. Dariusz

Ossowski

Nie trzeba daleko wyjeżdżać, by znaleźć orzeźwienie i ochłodę. Na Mazowszu jest wiele pięknych miejsc do plażowania, kąpieli, żaglowania, wędkowania. A kto wie, może wakacje pod żaglami zakończą się startem na olimpiadzie?

Tak swoją przygodę z windsurfingiem rozpoczął przed laty, dziś 18-letni, **Maciej Pietrzak** z Zielonki, obecnie reprezentant Polski w kadrze juniorów. Pierwsze kroki w tym sporcie stawiał w warszawskim Yacht Klubie Polskim oraz nad Jeziorem Zegrzyńskim.

Wśród największych sukcesów sportowych pana Macieja jest m.in. zdobycie mistrzostwa Europy w Windsurfingu Lodowym WISSA (2019 r.), złotego medalu w Mistrzostwach Świata w Windsurf-ingu Lodowym WISSA w Finlandii (2020 r.), 1. miejsca w Mistrzostwach Polski w OFR (Open Foil) w kategorii U17 (2020 r.), 1. miejsca w Mistrzostwach Polski Raceboard (2020 r.), 2. miejsca w re-gatach Andalusian Olympic Week w kat. U19 (2021 r.), 4. miejsca na regatach pucharu świata (2023 r.).

Łatanie w ślizgu

A windsurfingiem 15 lat temu zainteresował pana Macieja jego tata, kiedy spędzali wakacje nad polskim morzem. Ale zamiłowanie do tej dyscypliny zaczęło się znacznie później.

– Moją prawdziwą miłość do tego sportu zapoczątkowało dopiero łatanie w ślizgu. To uczucie, gdy czuje się wiatr na twarzy i gdy deska odbija się od fal, jest naprawdę niesamowite – przyznaje pan Maciej.

Teraz największą frajdę czerpie z rywalizacji, ale nie tylko.

– Fascynuje mnie także to, że w tym sporcie codziennie są inne warunki: inaczej układają się chmury albo wiatr wieje z innego kierunku. A na mistrzostwach świata czy Europy wyścigi bardziej przypominają rozgrywanie na jednej planszy partii szachów z 250 zawodnikami. Wygrywa ten, kto najlepiej przewidzi ruchy przeciwników – mówi sportowiec z Mazowsza.

Stale poza domem

300 – tyle dni w roku spędza pan Maciej poza domem i rodzinnym miastem, a trenuje – w zależności od tego, w jakim momencie sezonu się znajduje – od 7 do 21 razy w tygodniu. Dzięki indywidualnemu tokowi nauczania udaje mu się pogodzić edukację ze sportową pasją. Mimo intensywnego trybu życia zdecydowanie zachęca do żeglowania i windsurfingu.

– Sport bardzo rozwija – zaznacza. – Każdy start w zawodach to lekcja, z której trzeba umieć wyciągać wnioski na przyszłość, by stać się lepszym zawodnikiem. A najważniejszą nauką, jaką wyciągnąłem dla siebie jest to, żeby się nie zrażać niepowodzeniami, nie poddawać, podnosić się z kolan, niezależnie od tego, ile razy się upadło. Wszystkie sukcesy, jakie osiągnąłem, nie byłyby możliwe bez olbrzymiego wsparcia. – Dlatego chciałbym podziękować sponsorom: PGE Baltica Sp. z o.o. i Harnesline.com oraz menedżerowi Adamowi i RiR – mówi pan Maciej. A o czym marzy windsurfer z Zielonki? – Moim marzeniem, jak chyba każdego sportowca trenującego dyscyplinę olimpijską, jest zdobycie medalu. Teraz myślę o igrzyskach w Los Angeles, które odbędą się w 2028 r. – informuje. A wszystkim, którzy chcieliby rozpocząć uprawianie windsurfingu i żeglarstwa, radzi: – Trzeba być cierpliwym, nie można się zniechęcać – zaznacza.

Na jeziora!

Zalew Zegrzyński to prawdziwy raj dla miłośników żeglarstwa, windsurfingu, czy sportów motorowodnych. Na wodniaków czekają liczne mariny, wypożyczalnie sprzętu wodnego i szkoły żeglarskie. **Bartosz Wiśniakowski**, wiceprzewodniczący sejmikowej Komisji Promocji Województwa Mazowieckiego i Współpracy Zagranicznej (klub radnych KO) przyznaje, że według niego najlepszym miejscem do żeglowania na Mazowszu jest właśnie Jezioro Zegrzyńskie. To także doskonałe miejsce dla miłośników natury i sportów wodnych, a także dla osób szukających odpoczynku i relaksu na łonie natury.

– Dogodne warunki meteorologiczne sprzyjają żeglowaniu, szczególnie gdy wieje wiatr z kierunku zachodniego lub północno-zachodniego. Wokół akwenu działa kilka przystani i klubów żeglarskich, które oferują wypożyczenie sprzętu, a także organizują kursy dla początkujących. Na brzegu jest wiele miejsc do cumowania oraz infrastruktura turystyczna, w tym restauracje i miejsca noclegowe. Wokół jeziora biegną malownicze ścieżki rowerowe i piesze, które umożliwiają aktywny wypoczynek wśród pięknej przyrody – mówi radny.

A najlepsze warunki do kąpieli i relaksu znajdziemy na południowym brzegu jeziora. Dodatkowo w Nieporęcie działają szkoły windsurfingowe i żeglarskie oraz wypożyczalnie łodzi. Szeroką ofertę ośrodków wypoczynkowych i domków letniskowych znajdziemy też w Serocku, Zegrzynku, Jadwisinie, Jachrance czy Białobrzegach.

Doskonałe warunki do żeglowania czy wędkowania są także na Pojezierzu Gostynińskim, zwanym potocznie mazowieckimi Mazurami. Pojezierze rozciąga się pomiędzy Płockiem, Gąbinem, Gostyninem i Włocławkiem.

– Ukryte wśród lasów Jezioro Białe, Zdwojskie, Lucieńskie, Przytomne mają doskonałą bazę turystyczną. To doskonałe miejsca zarówno na dłuższy wypoczynek, jak i krótki wyjazd – zachwala **Konrad Wojnarowski**, przewodniczący Komisji Promocji Województwa Mazowieckiego i Współpracy Zagranicznej (klub radnych PSL).

Zalew Włocławski znajdujący się na Pojezierzu Gostynińskim to największy pod względem powierzchni zbiornik wodny w Polsce. W Nowym Duninowie działa port, a w Soczewce i Murzynowie są dogodne plaże.

Zanurzyć się w zieleni i ciszy

Nad brzegami mazowieckich rzek ulokowały się ośrodki wypoczynkowe. Liczne miejsca noclegowe, kempingi, baza gastronomiczna, kąpieliska i piaszczyste plaże oraz wypożyczalnie sprzętu pływającego pozwalają spędzić wolny czas w ulubionym przez nas stylu.

Wędkarzy i plażowiczów kuszą swoimi urokami zalewy, m.in. Soczewka koło Płocka, Ruda w pobliżu Mławy czy Nowe Miasto (pow. płoński). A na spływ kajakowy możemy wybrać się np. po Wiśle, Bugu czy Narwi, a także rzekami: Liwiec, Pilicą, Radomką, Wkrą czy Omulew. Idealny na spływy kajakowe jest też Świder.

Podczas letnich wędrówek warto zajrzeć także do Nadbużańskiej Krainy Spokoju. To obszar na styku województw: mazowieckiego, podlaskiego i lubelskiego, na terenach Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego i Podlaskiego Przełomu Bugu. Meandrująca, wciąż jeszcze dzika rzeka Bug, tworzy malownicze krajobrazy. Cisza, sielska okolica i smaczne dania regionalnej kuchni sprawiają, że nie będziemy chcieli wyjeżdżać z tej pięknej krainy. Strudzeni wędrowcy znajdą relaks i wytchnienie np. w gospodarstwach agroturystycznych.

Na plażowiczów czekają miejskie kąpieliska. Ulubionym miejscem weekendowego odpoczynku ciechanowian jest kąpielisko Krubin. Z kolei w Siedlcach dużą popularnością cieszy się Zalew Muchawka. Kąpielisko miejskie nad tym akwenem posiada pomost i piaszczystą plażę. Po zalewie można pływać na rowerach wodnych, łodziami i kajakami. Z kolei w Żyrardowie wzdłuż rzeki Pisi Gągoliny powstała prawie kilometrowej długości drewniana kładka prowadząca wśród nadbrzeżnej roślinności nad Zalew Żyrardowski. Jest on doskonałym miejscem do uprawiania sportów wodnych, plażowania, kąpeli.

W pobliżu Radomia położony jest Zalew Domanowski – sztuczne rozlewisko rzeki Radomki, idealne do uprawiania sportów wodnych, kajakarstwa, żeglarsstwa czy wędkowania. Powstały w starorzeczu rzeki Liwiec Zalew Węgrowski oferuje m.in. plażę, plac zabaw dla dzieci, pomosty czy stanowiska dla wędkarzy.

Bezpieczeństwo nad wodą

- wybieraj tylko miejsca przeznaczone do kąpeli,
- przestrzegaj regulaminu kąpieliska,
- nie wchodź do wody, gdy wywieszona jest czerwona flaga,
- nie pływaj po spożyciu alkoholu, na czczo i tuż po posiłku,
- zadbaj o bezpieczeństwo dzieci, nie pozostawiaj ich bez nadzoru,
- sprawdź sprzęt pływający, zakładaj kamizelkę ratunkową.

Akcję oznaczania niebezpiecznych kąpielisk tzw. czarnymi punktami wodnymi prowadzi (od 2009 r.) samorząd Mazowsza wraz z mazowiecką policją. Na Mazowszu są już 123 takie miejsca.

– Zachowajmy zdrowy rozsądek. Przede wszystkim zadbajmy o bezpieczeństwo swoje i naszych towarzyszy. Nie ignorujmy tablic ostrzegawczych – mówi wicemarszałek Rafał Rajkowski (klub radnych KO), który wraz z radnymi województwa Leszkiem Przybytnikiem (klub radnych PSL) i Tomaszem Śmietanką (klub radnych KO) mówili o tym, jak ważne jest bezpieczeństwo nad wodą.

Wsparcie dla ratownictwa wodnego

Samorząd Mazowsza od 2016 r. współpracuje z organizacjami pozarządowymi w ramach otwartego konkursu ofert w obszarze „Ratownictwo i ochrona ludności”. W tym roku wsparcie trafiło do 13 organizacji, które otrzymały łącznie 1,4 mln zł. Dotacje przeznaczono m.in. na utrzymanie dyżurów ratowników, zakup nowego sprzętu ratowniczego, sprzętu łączności radiowej i telefonicznej, środków transportu lądowego i wodnego czy zakup paliwa do prowadzenia działań ratowniczych.

Akcję oznaczania niebezpiecznych kąpielisk tzw. czarnymi punktami wodnymi prowadzi (od 2009 r.) samorząd Mazowsza wraz z mazowiecką policją.



Fot. arch. UMWM

Radny Bartosz Wiśniakowski, wiceprzewodniczący Komisji Ochrony Środowiska (klub radnych KO) chętnie żegluje.



Fot. arch. prywatne.

Samorząd Mazowsza od 2016 r. współpracuje z organizacjami pozarządowymi w ramach otwartego konkursu ofert w obszarze „Ratownictwo i ochrona ludności”.



Fot. arch. UMWM

Pojezierze Gostynińskie stwarza doskonałe warunki do kontaktu z naturą.



Fot. Bartosz Dziwak.

Zlokalizowany pod Warszawą (Konstancin- -Jeziorna) WAWA CAMP to propozycja dla chcących uciec od zgiełku miasta.



fot. Euro-Pilot.

Plaże w Serocku zachęcają do relaksu nad wodą.



FOT. BESTFRAME_STUDIO.

UWAGA

